
HISTORIE VINCENZA
PROGRAM OBCHODÓW 120-TEJ ROCZNICY URODZIN PISARZA
29-30.LISTOPADA 2008

29.LISTOPADA 2008

GODZ. 16:00 – UROCZYSTA MSZA ŚW. ORAZ POCHÓD DO GROBU VINCENZA

W ASYŚCIE HUCULSKICH TREMBIT, CHÓRU CERKIEWNEGO, POCHODNI
mszę odprawi ks. Alfons Górowski – założyciel szkoły im. Vincenza w Kołomyi
– **początek w Kościele Najświętszego Salwatora, ul. Św. Bronisławy 9**

30.LISTOPADA 2008

GODZ.12:00 – PROMOCJA KSIĄŻKI: HUCULI, BOJKOWIE, ŁEMKOWIE prezentującej
materiały podsumowujące międzynarodową konferencję o tym samym tytule, a także
zawierającej wybór fotografii oraz korespondencji pisanej przez Vincenzów i Huculów
prezentowany na wystawie „Stanisław Vincenz – Po stronie dialogu”. Konferencja i wystawa
odbyły się w ramach Festiwalu Huculskiego im. S. Vincenza w marcu 2008

- **miejsce: Centralny Ośrodek Turystyki Górskiej PTTK, ul. Jagiellońska 6**

GODZ.18:30 – PRAPREMIERA FILMU: VINCENZ W KRAKOWIE reż. K. Krzyżanowski

GODZ. 19:30

RARYTAS– OPOWIEŚĆ O KRAWCU PINKASIE ze spektaklu HISTORIE VINCENZA–

wyk. Teatr Węgajty, reż. W. Sobaszek, wyst. Johann Wolfgang Niklaus, Jacek Hałas, Ewa Wasilewska

Na ciepłym, osłoniętym ze wszystkich stron podwórzu, na wysokim brzegu potoku zwanego Rybnica, siedział na ławce na swojej baranicy, znany nam stary bałagula Bjumen. Znalazł się między samymi „panami”. Znali go wszyscy. Co chwila ktoś na nowo wchodzący witał go i zagadnął. A może znów jakiś żart dobry palnie, jakąś powiastkę wytrzaśnie...

Opowieść jest częścią spektaklu Teatru Wiejskiego Węgajty: **Historie Vincenza**

Historie dziwne, zażnione lecz niezmiernie wyraźne...o Prawdziwym Żydzie, Antychryście i Preoswiaszczennym Metropolicie, który powstał na podstawie „epopei huculskiej” Stanisława Vincenza Na wysokiej poloninie. Premierę miał w Węgajtach w 1988 roku, grany był przez ponad 16 lat, prezentowany wielokrotnie na festiwalach teatralnych w całej Polsce, w czeskiej Pradze, w górach Szwajcarii, a także w czasie wypraw zespołu w cygańskich i łemkowskich wioskach.

Pieśń ta wyrosła z ziarna, posiewu Wierchowiny, która jest - jak powiedziałem – „ostatnią wyspą Atlantydy słowiańskiej”. Ale rozrosła się teraz. Oby stała się słowem dla świata. Nie tylko naszej Wierchowiny, nie tylko Polski i Ukrainy, lecz słowem całej wynurzającej się z fal Atlantydy, jej darem.

Stanisław Vincenz, Słowo wstępu do Barwinkowego wianka

- **miejsce: Centrum Kultury Rotunda, ul. Oleandry 1, Kraków**
